

AGS, Poczuj ten beat (Pablo)

To się pali, co ty na to? a ja na to jak na lato
Grzesio Lato, w PZPN-ie skończył marnie
Bo nikt mu nie powiedział, że może być niefajnie
To kłeczko się zamyka od parunastu lat
Ta zawijka to zawije ja poznaje Twóją twarz
Czy się znacz, czy zapytasz, jaki to był stuff
Nikt nie powie bo kto pyta, zawsze kończył marnie
To krytyka nie etyka, każdy się potyka
Jak przyjadą w mordę walą, dupę obrabiają
Na nerwach Ci zagrają, dziewczynę odbijają
Gardła zakrapiają, ś ciany zarzygają
Mafie udawają, ś lepakami strzelają
Bo to życie a nie miłowę upaść w dłatwać
Pociąć głowę upaść w dłatwać
Bo takie są zasady tej prostej bardzo gry
Jesteś i Cię nie ma

Ref. 2x

Poczuj ten beat, załap ten tekst
To muzyki jest charakter ja go mam Ty to wiesz
Pierdole telewizje, robię to co chce
Nie liczę na oklaski bo nie jestem the Best
Syrena wyje, czas chłopaki na mnie
Odchodzę od stołu, miejsce swoje zdaje
Satysfakcja zostaje.. bo zawsze tu zostaje
Robię to co chce i resztę ludu walę
Już trochę widziałem, trochę usłyszałem
Nie raz się na działem, o ludziach zapomniałem
Nigdy nie karany, ale prawię zawsze
Kilka głupich błatę dławżycie zmarnowałem
Zawsze był o tak że za wszystko bekałem
Nic nie dał rady, zawsze przegrywałem
Chodź nie raz się starałem, czasem olewałem
Wiedziałem kiedy skończyć wtedy przestawałem
Chodź młowią na mnie Pablo nic nie załatwiałem
Mojej winy i tak już nie wymarzę
Nie wiem co mnie czeka, chyba tu zostanę
Napiszę nowy tekst i od nowa wszystko zacznę

Ref. 2x

Poczuj ten beat, załap ten tekst
To muzyki jest charakter ja go mam Ty to wiesz
Pierdole telewizje, robię to co chce
Nie liczę na oklaski bo nie jestem the Best